

GAZETA

LEGNICKA

Nr 131

Czwartek, 17 października 1991 r.

Cena 1000 zł

Dramat na Stromej

Kolejna Komisja zakończyła prace!

Komisja, powołana przez Wojewodę Legnickiego, której głównym celem było dokonanie oceny współdziałania określonych służb i jednostek organizacyjnych woj. legnickiego w akcji, związanej ze śmiertelnym wypadkiem przy pracy, któremu uległo pięciu pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Legnicy, w dniu 16 sierpnia 1991 r., zakończyła prace.

O sformułowanie wniosków płynących z prac komisji, zwrócił się do jej przewodniczącego - ppłk Henryka Rusickiego:

W pracach komisji uczestniczyli: Dyrektorzy Wydziałów Rozwoju Gospodarczego, Zdrowia, Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzki Komendant Straży Pożarnej i Komendant Wojewódzki

Policji. Komisja potwierdziła tezę, że nawet natychmiastowa akcja ratunkowa, w okolicznościach, w jakich nastąpiła śmierć pracowników PWiK, nie zapobiegła by tragicznym skutkom zdarzenia. Z tej dramatycznej lekcji, komisja wyciągnęła wnioski, które winny wyculić i przygotować siły i środki województwa, niezależnie od ich przyporządkowania, do prowadzenia akcji ratunkowych. Potwierdzono potrzebę funkcjonowania przy Wojewodzie Legnickim - stałej Komisji do spraw Nadzwyczajnych Zagrożeń. Sformułowano też wnioski, aby powołać w większych miastach woj. legnickiego podobne komisje, a w gminach zespoły przygotowane do realizacji zadań wynikających z zaistnienia nadzwyczajnych zagrożeń.

Cd. na str. 2.

Napad w środku miasta

We wtorek ok. godziny 18.00 powracająca do domu w pobliżu śladki dla pieszych przy ul. Lenina w Legnicy 43-letnia Helena T. została zaatakowana przez nieznaną osobę. Młody napastnik zaskoczył swoją ofiarę atakiem od tyłu. Ręką zasłonił jej usta, a gazem paralizującym spryskał oczy. Pozostałych dwóch napastników stało obok obserwując teren i zabezpieczając kolegę. Kobieta głośnym krzykiem wzywała pomocy. Zareagowali na to przechodnie, którzy pośpieszyli Helenie T. z odsieczą. Spłoszeni bandyci

uciekli. Na szczęście nic nie skradli, a jedynym ich łupem był urwany pasek od torebki.

Na miejscu szybko pojawił się patrol policyjny. Policjanci wraz z ofiarą rozpoczęli szczegółową penetrację pobliskiego terenu. W jednej z okolicznych kawiarni zatrzymano spokojnie popijających piwko napastników. Rozpoznani przez kobietę zostali zatrzymani do dyspozycji prokuratora: 19-letni Zbigniew Cz., 16-letni Radosław D. oraz 17-letni Arkadiusz S.

Z Placu Słowiańskiego

W dniu wczorajszym z udziałem Wojewody Legnickiego Andrzeja Głapińskiego obradowało Prezydium Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego woj. legnickiego. Tematem obrad były m.in. sprawy związane z oceną dotychczasowych działań na rzecz komunalizacji, prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarki województwa. Przedstawiciele gmin m.in. z Lubina, Prochowic, Chojnowa i Złotorzy wyrazili gotowość przejścia przez samorządy przedsiębiorstw zlokalizowanych na

ich terenie, dla których Wojewoda pełni funkcję organu założycielskiego. Postanowiono, że sprawy te będą przedmiotem odrębnego spotkania z udziałem przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw. Mówiono również o potrzebie podejmowania bardziej skutecznych niż dotychczas działań na rzecz przeciwdziałania bezrobociu oraz doskonalenia form współpracy w tym przedmiocie pomiędzy administracją rządową a samorządem lokalnym.

Kronika polityczna

Z aktywem branżowych związków zawodowych województwa legnickiego skupionych w OPZZ spotkał się wczoraj w legnickim Klubie Nauczyciela wiceprzewodniczący OPZZ Stanisław Wiśniewski. W spotkaniu udział wzięli także: przewodniczący OPZZ we Wrocławiu, Andrzej Otręba oraz kandydaci na posłów do Sejmu z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej: Bronisława Kowalska i Eryk Ratajczak.

Dokonując oceny przebiegu kampanii wyborczej i zaangażowania ogniw związkowych w SLD stwierdzono m.in. że już sam fakt wspólnego wystawienia kandydatów jest znaczącym osiągnięciem polskiej lewicy, mogącym zaowocować w przyszłości skutecniejszą niż dotychczas obroną interesów ludzi pracy.

RING WOLNY

Kilka lat temu, w okolicy placu, Chopina, czy może raczej św. Piotra i Pawła - ktoś wie, gdzie przebiega granica tych placów - może zresztą to było w Ryńku, dwóch młodych ludzi, w stanie wskazującym... śpiewało nieśmiertelne piosenki "Czerwonych Gitar". Patrolujący ulice policjanci potraktowali młodzieńców gazem, pałami i słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe na pytanie dlaczego nie można śpiewać? Odpowiedzieli: Mordy chcecie drzeć przed Komitetem Wojewódzkim?...

Kilka dni temu, w tej samej okolicy. Ci sami ludzie, choć sporo już starsi, po ponownym wprowadzeniu się w stan wskazujący... Wystąpili z kolejnym koncertem piosenek Krajewskiego, Klenczona i spółki. Tym razem drogę przecięli im patrol policji, który spryskał ich dezodorantem łzawiącym, sięgnął po pały i syknął zgodnym chórem: Mordy drzeć chcecie przed kościołem?

Czy może być jakikolwiek moral w tej historii. Jeśli tak, to brzmi on: Jakże tempora, także mores.

Fighter

TOTO - LOTEK

DUŻY I
4, 5, 10, 12, 25, 34
EXPRES
2, 14, 29, 39, 42
z dnia 16 października 1991 r.

"ON BRONI RUSKÓW A WSKAZUJE NA CYGANÓW"

Wczoraj w procesie o zabójstwo Piotra Ch. napięcie jakby opadło. Stąd w sali rozpraw nr 110 legnickiego Sądu Wojewódzkiego panowała atmosfera pozornej swobody. Może dlatego, iż zeznawali przede wszystkim świadkowie, którzy mogli jedynie uzupełnić akta sprawy? Żadnych rewelacji, żadnych replik. Po prostu żmudna praca Sądu.

Jednak gdzieś tam, w podświadomości ludzi, osadziła się groza i widmo śmierci. Wszyscy starają się omijać ten temat. Chwila wytchnienia... Sala ożywiła się jedynie w trakcie niektórych zeznań. W zasadzie kulminacyjnym momentem wczorajszego dnia procesu były oświadczenia trzech oskarżonych. Ale po kolei...

Świadek Danuta K. konfrontowała Kazimierza H i Edwarda H. Ustalala ich podobieństwo.

Norbert K. natomiast opowiadał o okolicznościach, w jakich znalazł dolną część zwłok Piotra Ch. Był właśnie z kolegami w okolicach hali sportowej przy ul. Żołnierskiej, kilka metrów za torami... Padła deszcz, a oni łapali pokarm dla rybek w stawie. Poszedł po kawałek folii, by ochronić się przed deszczem. I wtedy właśnie ujrzał ten makabryczny widok.

Kilka szczegółowych pytań i świadek został zwolniony.

Adam M. ze względu na swój bardzo młody wiek nie musiał opowiadać o swoich wrażeniach z dnia odkrycia zwłok.

! C.d. str. 2.

Z kraju i ze świata

* Senacka Komisja Rolnictwa postanowiła poprzeć uchwaloną przez Sejm nowelizację ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

* "Gdybym miał podejmować decyzję o zakupie sprzętu lotniczego, kupiłbym śmigłowiec "Sokol", w Hiszpanii takich nie produkujemy" - powiedział szef Sztabu Głównego Królestwa Hiszpanii gen. Ramon F. Segueiros.

* Wkroczenie policyjnych oddziałów prewencyjnych położyło kres chulikańskiemu rozróbom w zakładzie prewencyjnym i schronisku dla nieletnich przestępców w podlubelskim Dominowie.

* Projekt ustawy o ograniczeniu działalności gospodarczej osób pełniących funkcje publiczne zostanie

przez rząd przekazany nowemu sejmowi - oświadczył minister W. Chrzanowski

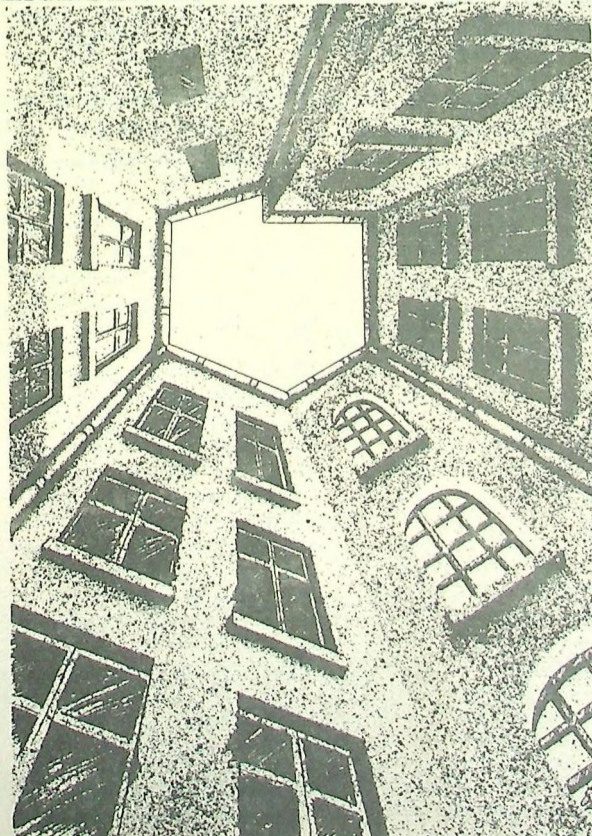
* W Sopocie rozpoczęły się, zorganizowane po raz pierwszy, w Polsce - międzynarodowe targi broni wojskowej.

* Michailowi Gorbaczowowi udało się doprowadzić do bezpośredniego spotkania prezydentów Serbii i Chorwacji.

* Prezydent Rosji B. Jelcyń oświadczył, że w najbliższych dniach zostanie utworzony rząd tymczasowy w tej republice.

* Według źródeł dyplomatycznych bliskowschodnia konferencja pokojowa rozpocznie się 29 października w Lozannie.

GALERIA SATYRYKONU



Sławomir Łuczyński

Kolejna Komisja zakończyła pracę!

Jednym z podstawowych elementów wpływających na przebieg akcji ratunkowej, jest precyzyjna i natychmiastowa informacja, przekazana odpowiednim służbom, przez świadków zdarzenia. Dokładny opis okoliczności, miejsca i zagrożeń pomaga w podjęciu prawidłowych decyzji, przy wysłaniu ekip ratunkowych na miejsce zdarzenia. Pozwala to również na koordynację sił, które mogą być na miejscu zdarzenia użyte najwcześniej, a więc: siły zakładu pracy, w którym wydarzył się wypadek, czy siły miasta, na terenie którego zdarzenia miało miejsce. (zakładowa służba zdrowia, straż pożarna, pogotowie energetyczne, gazowe itp.)

Wspomniałem, że o prowadzeniu właściwej akcji ratunkowej decyduje precyzyjna informacja. Tymczasem zwrócić uwagę na to, w jaki sposób poinformowano pogotowie ratunkowe o wydarzeniach przy ul. Stromej: "Proszę przyjechać do nieprzytomnego, który wpadł do studzienki przy ul. Stromej". W tym czasie w komórkę zasów znajdowały się zwłoki pięciu mężczyzn. Dlatego powtarzam, dokładna informacja może mieć decydujące znaczenie dla prowadzonej akcji. Warto ją więc przygotować, nawet, jeśli miało by to opóźnić zawiadomienie o kilka sekund.

Istotnym elementem, już nie samej akcji, ale zabezpieczenia możliwości do wczesnego rozpoczęcia czynności prokuratorskich, było przygotowanie warunków do pobrania próbek powietrza i wody przez kilka niezależnych ekip specja-

listycznych. Do tego, w momencie zaistnienia wypadku, nie byliśmy przygotowani. Dopiero przyjazd przedstawicieli Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego z Sobina, pozwolił na pobranie próbek. Stąd kolejny wniosek: wskazane byłoby nawiązanie stałej współpracy z KGHM "Polska Miedź" S.A. i dokonanie uzgodnień w zakresie udziału OSRG w akcjach ratunkowych na terenie województwa, niezależnie od jej zasadniczego przeznaczenia.

Do zbadania wstępnej przyczyny śmierci nie wykorzystany został detektor gazów AJM, który w cztero-stopniowej skali: "bezpiecznie", "niebezpiecznie", "ryzykownie" i "śmiertelnie" informuje o obecności w atmosferze gazów groźnych dla życia i zdrowia. Podaje on również procentową zawartość tlenu w powietrzu.

Użyto tego detektora w czasie eksperymentu śledczego (o czym G.L. informowała w numerze 118) i wówczas wykazał on, że w momencie eksperymentu, a więc i w momencie tragicznego zdarzenia, w komórkę było tylko 6,9 % tlenu. Czyli trzykrotnie mniej, niż potrzeba aby przeżyć.

Wniosków z wypadku, który miał miejsce 16 sierpnia, komisja wyciągnęła wiele. Będą one tematem rozpatrywanym w różnych kręgach specjalistów, po czym w formie zadań, przekazane zostaną do realizacji przez terenowe organy i jednostki samorządowe województwa.

Henryka Rusieckiego
wysłuchał Jacek Szlemko

Legnicki proces stulecia

Sąd za zgodą oskarżyciela i obrońców przystał na odczytanie zeznań chłopca złożonych w śledztwie. Podobną decyzję przewodniczący składu sędziowskiego Zdzisław Pachowicz podjął w sprawie przesłuchania świadków Dariusza K i Piotra S. Zeznawali tylko siedemnastolatki, Czesław P. i Paweł M...

Po pierwszej przerwie Sąd wznowił posiedzenie przesłuchaniem Jana M., który od 10 lat mieszka przy ul. Czarneckiego w Legnicy.

W zasadzie to sąsiaduje z bankiem, przed którym często widywał Piotra Ch. Może więc powiedzieć, że znał go z widzenia. Piotr Ch. sprawiał wrażenie samotnika. Rzadko przebywał w okolicach banku w jakimkolwiek towarzystwie. Pewnie dlatego lub za sprawą wyglądu rozmówcy Piotra Ch. świadek Jan M. zwrócił uwagę, że któregoś dnia nie był on sam. Przebywali z nim wówczas dwaj mężczyźni. Jeden wysoki, a drugi niski. Tego wysokiego, z charakterystyczną nalaną twarzą, pewnie Jan M. by rozpoznał dzisiaj. Wśród oskarżonych świadek nie rozpoznał tamtych dwóch.

Jeden z nich miał coś w sobie, że człowiek musiał go zapamiętać - podsumował swą wypowiedź świadek Jan M.

Sędzia Z. Pachowicz próbował dociągnąć, czy Jan M. byłby w stanie przyrównać tych dwóch mężczyzn do portretów pamięciowych prezentowanych w telewizyjnym programie "997", czy podzielili się swoimi wrażeniami po tym programie...

Kierowca taksówki Józef Ch. opowiada o tym, jak 14 stycznia 1988r. (czyli w dniu morderstwa Piotra Ch. - przyp. red.) widział trzech pasażerów z ul. Artyleryjskiej na ul. Inwalidów. Wśród nich mógł być Piotr Ch., ale czy tak było, świadek

nie mógł jednoznacznie stwierdzić. Pamiętał tylko, że jeden z nich coś mówił, że brakło im paliwa do "malucha", ale drugi katorycznie przerwał te zwierzenia.

Włodzimierz K. 14 stycznia 1988 r., między 13 a 15.00 widział w okolicach swojego garażu Fiata 126 p o rejestracji "PT i coś tam dalej". Siedzieli w nim - opowiadał Włodzimierz K. - Cyganie. Za kierownicą był młody Cygan, a obok niego starszy. Świadek wskazał na oskarżonego Edwarda H., że to właśnie musiał być on. A kierowca? - Mógł nim być oskarżony Ryszard S.

- Oni wszyscy są podobni - powiedział z naciskiem Włodzimierz K., a zaraz po tym zaczął skarżyć się na przesładowania. Wcześniej milicja, teraz policja wzięła się za niego. A Cyganie mu grozili, straszili, ha - nawet próbowali go zabić. Pobiłi, a nawet chcieli go przejechać, gdy jechał Jaworzyską.

Zza ruskiego samochodu wyjechali - kontynuował Włodzimierz K. Potem mówił, że wieczorem i nocą tego samego dnia naprawiał samochód w swoim garażu. Widział wówczas Cyganek, która stała przed barakiem, a z tego baraka dochodziły jęki... Gdzieś z dwadzieścia minut ktoś tam jęczał. Widział też, jak twierdził, że 4 osoby z tego baraka wynosiło jakąś "plachtę" na "glinki". Kobieta była - Włodzimierz K. wskazał na ławę oskarżonych - ta Cyganka.

Na sali zamarło, gdy świadek uznał, że Bożena M. jest wysoka. Tak głośno zaszemrało, aż sędzia Z. Pachowicz ostrzegł ze każe opróżnić salę. Publiczność uciechła więc pośpiesznie.

Padły pytania o leczeniu psychiatrycznym, o wyrokach, które zaliczył świadek, aż jeden z obrońców spytał, czy Włodzimierz K. znał wcześniej

oskarżonego Edwarda H. ...

- Ja się z Cyganami nie zadaje

Oskarżeni Edward H., Ryszard S. i Bożena M. złożyli oświadczenia Edward H.: "Znam go, tego świadka, 4-5 lat. Podejrzewałem mnie zawsze, że okradłem jego działkę. Odgrażał się młodym Cyganom. Mówił, że nie lubi Cyganów".

Ryszard S.: "Mówił, że z ruskiego samochodu chcieliśmy go przejechać. On broni Rusków, wskazuje na Cyganów".

Bożena M.: "Ten pan przychodził często do domu, w którym mieszkam. Tam była melina. Sama go kilka razy przeganiałam, bo się awanturował. Odgrażał się wtedy, że nam pokaze".

Świadek Włodzimierz K. dalej podziwiał, że jest przesładowany...

- Zażalowałem, że coś mówię. Nie zadaje się z Cyganami. Oni wszyscy są podobni - wciąż powtarzał i skarżył się dalej. Na wszystkich Siedział, owszem; bo uważa się na niego. I policja, i prokurator i...

Na szczęście Sąd ogłosił drugą przerwę.

Świadkowie Helena G. i Edmund M. nie wniesli nic nowego do sprawy.

I tak skończył się kolejny dzień rozprawy - przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy w sprawie zabójstwa Piotra Ch. Jeszcze rodziny oskarżonych próbowały zamienić nimi kilka słów. Może coś podać do jedzenia, golenia, może coś załatwić... Oskarżeni jednak musieli już wstawać, by skuci kajdankami, w asyście policjantów opuścić salę rozpraw.

Dzisiaj dalszy ciąg procesu, ale tym w jutrzejszym numerze.

Tomasz Szewczyk

Gazem po oczach

15 października ok. godz. 18.00 Wioletta Ch. spokojnie, jak zwykle, weszła do bramy swojego domu przy ul. Mickiewicza w Legnicy. W momencie jak zamknęła za sobą drzwi bramy otrzymała potężny cios pięścią w twarz, a w chwilę potem w oczach i

ustach poczuła gaz paraliżujący. Oszołomionej i pobitej kobiecie bandyci skradli portfel zawierający 1,5 ml zł. Zbiegli nim zjawia się pomoc.

Przybyłym policjantom potrafiła tylko powiedzieć, że napadło ją dwóch młodych mężczyzn.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA

AVA

zaprasza

do przegrywalni płyt CD w Legnicy przy ul. Pociszowej 21 w pasażu handlowym na Izerskiej oraz do hurtowni muzycznej (kasety, osprzęt)

Korzystne warunki płatności
Informacja: tel. 246-73

WYBORCZA "LICZYRZEPKA"

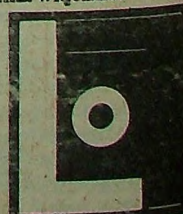
Wielki konkurs Gazety Legnickiej

Kiedys mieszkańcy Dolnego Śląska, w tym i legniczanie, pasjonowali się lokalną grą liczbową "Liczyrzepka". Stąd nazwa naszego konkursu, który polega na wytypowaniu wyników Wyborów '91. Nadając konkursową nazwę gry liczbowej, nie chcemy wcale sugerować, iż nadchodzące wybory będą swoistym toto-lotkiem. Wręcz przeciwnie! Uważamy, że aby zająć wysokie miejsce w naszym konkursie, należy legitymować się dużą wiedzą o problemach naszego regionu, a także znajomością programów reprezentowanych przez poszczególnych kandydatów.

Regulamin konkursu:

1. Należy prawidłowo wytypować ugrupowanie polityczne, które otrzyma najwięcej miejsc w Sejmie RP w województwie.
2. Wytypować ugrupowanie polityczne, które uzyska najwięcej miejsc w Sejmie RP.
3. Wytypować co najmniej 3 kandydatów z terenu woj. legnickiego, którzy po regularnych wyborach zasiądą w ławach Sejmu, lub Senatu, przy czym stawiać można wyłącznie na 5 osób, a liczyć się będą typy prawidłowe.
4. Odpowiedź nadsyłać na adres Gazety Legnickiej z naklejonym kuponem konkursowym, do 25 października włącznie.

UWAGA: nasz konkurs sponsorują: antykwariat "LAMUS" w Legnicy, Rynek 8 i "ORBIS" S.A. w Lubinie ul. Odrodzenia 3a
Czekamy na dalszych sponsorów, a kupon konkursowy zamieszczać będziemy dwa razy w tygodniu.



Chcemy być z ludźmi...

Fundacja SOS

Fundację powołano do życia w grudniu 1990 r., zarejestrowano natomiast w styczniu 1991 r. Po uzyskaniu w dzierżawę lokalu Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. W. Niedźwiedzicy 14, przystąpiono do organizacji i otwarcia sklepu z tanimi odzieżami. Dużej pomocy udzieliły fundacji legnickie zakłady "Hanka" i "Elpo" oraz Wydział Kultury i Sportu UW, które przekazały wyroby odzieżowe. Wsparcia finansowego udzieliło też kilka zakładów z Legnicy i województwa. Otrzymano również dary od osób prywatnych i z zagranicy.

Ze sprzedaży odzieży przekazanej do sklepu Fundacji uzyskano ponad 80 mln zł. Z tych środków Zarząd Fundacji przekazał 60 mln zł na następujące cele: dofinansowano zimowisko, działalność świetlicy terapeutycznej, zakup strzykawek dla chorych na cukrzycę, obozy harcerskie, akcję lato'91 dla dzieci z rodzin najgorzej sytuowanych, organizację imprez dla dzieci najbardziej potrzebujących, wycieczkę dla rencistów i emerytów z Klubu Seniora i inne. Jednocześnie przekazano nieodpłatnie odzież dla podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy. Zaproponowano również szkołom i przedszkolom skorzystanie z taniej odzieży, posiadanej przez Fundację.

Fundacja SOS zwróciła się z apelem o wsparcie do ponad 80 zakładów pracy i 50 spółek województwa legnickiego.

Wsparcia udzieliły 2 zakłady pracy i jedna spółka.

Czy dojdzie do strajku?

Wczoraj z półtoragodzinnym opóźnieniem przystąpiono do ostatecznej próby rozwiązania sporu zbiorowego pomiędzy przedstawicielstwem Związku Zawodowego Górników, a Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. W obecności mediatora, mecenasu W. Sity-Nowickiego strona pracodawcy stwierdziła, że nie jest w stanie zaproponować niczego nowego, co mogłoby i doprowadzić do podpisania protokołu uzgodnień. Mediator zaproponował stronom, aby ze spisaniem oświadczenia kończącego mediację wstrzymać się do godziny 16.30. W tym czasie pracodawca spodziewa się określenia przez Ministerstwo Finansów

zakresu kompetencji upoważniających prezesa spółki do zajęcia ostatecznego stanowiska.

W tym samym czasie w Zakładach Górniczych Sieroszowice zakończyło się referendum załogi w sprawie ewentualnego podjęcia strajku w przypadku fiaska negocjacji. Z 70% załogi, która wzięła udział w referendum, 90% wyraziło zgodę na podjęcie akcji strajkowej.

W chwili gdy składamy numer rozpoczęły się negocjacje ostatecznej szansy, a ich wynik będzie znany dopiero w późnych godzinach wieczornych.

(jasz)

APEL ZARZĄDU MIASTA LEGNICY

Zarząd Miasta Legnicy zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie pomocy finansowej, bądź rzeczowej MŁODZIEŻOWEMU CENTRUM SOCJOTERAPEUTYCZNYM w Legnicy.

Młodzieżowe Centrum jest placówką prowadzącą działalność w zakresie udzielania pomocy psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej dzieciom, młodzieży i rodzinom - w przypadku zaburzeń w rozwoju, trudności wychowawczych, niepowodzeń w nauce, zagrożeń uzależnieniem alkoholowym i narkotycznym.

Jest to jedyny w kraju ośrodek działający tak wszechstronnie, w którym pracują specjaliści: psychologowie, logopedzi, korepetytor.

W aktualnej trudnej sytuacji ekonomicznej poszczególnych dziedzin życia gospodarczego - rola tej placówki będzie wzrastać. Nie można zatem dopuścić do jej upadku, a takie rysują się przed ośrodkiem

perspektywy. Dlatego apelujemy do wszystkich, którym nieobojętne jest wychowanie młodego, zdrowego człowieka, o sponsorowanie działalności Młodzieżowego Centrum Socjoterapeutycznego.

Ośrodek oczekuje pomocy nie tylko finansowej (konto: Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Legnicy, Bank Zachodni 383800-3447-139-32 z dopiskiem "Dotacja na MCS"), lecz również rzeczowej, w postaci np. wyposażenia pomieszczeń.

Młodzieżowe Centrum Socjoterapeutyczne mieści się przy ul. Wrocławskiej 183, tel. 201-69.

Zarząd Miasta wyraża przekonanie, że ośrodek ów znajdzie swych sprzymierzeńców i ofiarodawców.

W imieniu
Zarządu Miasta Legnicy
Prezydent Miasta
Edward Jaroszewicz

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe

"BRAVOO"

Hurtownia Artykułów
Przemysłowych i Spożywczych
zaprasza w dni robocze w godz. 8.00-15.00

Szczególnie polecamy:

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

- margarynę w szerokim asortymencie - już od 7.800zł - za 1 kg.
- wafle - 2.700 zł
- landrynki "BON - PARI" - 100g - 2.800 zł.
- "lentinki" - 43,5 g - 1.700 zł
- chałwy - już od 24.000 zł - za 1 kg
- butelkowe i puszkowe piwa krajowe, czecho-słowackie i niemieckie - już od 5.800 zł za 0,5 l.
- wina krajowe i importowane - już od 10.300 zł

PAPIEROSY KRAJOWE I IMPORTOWE m.in

- "Popularne" - 1.783 zł
- "Mid West" - 4.200 zł.

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

po cenach promocyjnych!

- obuwie krajowe i importowane
- wyroby pończosznicze
- odzież i konfekcje

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

ZŁOTORYJA

ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Migawki - Kaczawki

Szukając wspólnego języka, zachowaj własny smak.

Tyle razy podkreślał jedno zdanie, że zamazał drogie.

Sławian

TAKSÓWKA 1001



(5)

te 50 tysięcy to dla mnie żadna suma. Nie mówiłem nie żonie, złożyłem w kopercie, tam gdzie chciał.

- To znaczy, gdzie? - spytał z lekka już zaintrygowany Kłys. Całość nabierała rozmachu. Być może to będzie ta najważniejsza sprawa jego policyjnej kariery.

- Na cmentarzu, przy głównej alei należało skrócić na prawo, w trzecią, poprzeczną, alejkę. Przy grobie Zuzanny Szczęsnej. Pod ławką, za żywoptem z tyłu znajdował się pomalowany na zielono słoik, w który miałem włożyć pieniądze.

- W liście był też podany termin - 9 kwietnia - wrócił do wątku Kolecki - myślałem, że jak mu dam te 50 tysięcy to się odczepi. Ale gdzie tam? Drugim razem zażądał już setki. Chciałem przyjść do was, ale tego, słaby jest człowiek, jak mu strach w oczy zajrzy. Znowu zaniósłem.

- W to samo miejsce - przerwał Kłys.

- Nie, też na cmentarzu, ale w inne miejsce, kilka grobów dalej.

Kiedy to było? Szesnastego, szesnastego maja, zresztą tam - wskazał na kopertę leżącą przed nim na stole - tam jest wszystko opisane. Przy - tam jest wszystko opisane. Przyrzekłem sobie tylko, że jak jeszcze raz się powtóży, to już na pewno przyjdę

na policję. Trochę czekałem, dał mi kilka miesięcy odroczenia, ale ostatnio znowu dostałem list.

- No, panowie, worka bez dna, to ja nie mam - zasapał ze złością - miliona złotych na podarunki to ja nie mam. To już jest poważna suma - nawet jak dla mnie.

- Kiedy ma pan złożyć tę sumę?
- No tego - tam jest wszystko spisane od "a" do "z" - podsunął inspektorowi kopertę - mam termin na pojutrze.

- Na dzisiaj wystarczy - stwierdził Kłys - proszę przeczytać protokół i podpisać. Każdą stronę z osobna i na końcu jeszcze raz - poinstruował Koleckiego - widząc, że ma kłopoty z formalnościami.

- Niech pan wraca do pracy i stara się zachowywać tak, jakby nic się nie wydarzyło. Poinformujemy pana, co dalej robić. Najlepiej, jakby pan na razie postarał się o wszystkim zapomnieć.

- Acha, jeszcze jedno - mówił pan komuś o wycięciu u nas?

- Nie, nikomu, nawet z żoną nie rozmawiałem, o niczym nikt nic nie wie. Tylko policja, ja i ten cholerny szantażysta - te ostatnie słowa Kolecki wymówił z taką nienawiścią w głosie, że Kłys aż przeszły dreszcze.

- Nie chciałbym być w skórze tego szantażysty - pomyślał inspektor - jak go dopadnie, to mu cnyba nogiz tyłka powyrwa.

- Łatwo powiedzieć - zapomniać o całej sprawie - Kolecki drapał się w głowę - a ten milion mam przygotować?

- Powiedziałem już panu, niech pan nic w tej sprawie już nie robi, w żadnym wypadku niech pan nic nie robi - powtórzył Kłys - teraz jest to już nasza sprawa.

Po wyjściu Koleckiego Kłys wziął niebieską kopertę leżącą na stole.

- Cóż - pomyślał - rzecz wydaje się stosunkowo prosta. I to jest chyba najgorsze, bowiem takie sprawy ciągną się z zasady długo i w efekcie okazują się cholernie skomplikowane. No, ale może, tym razem będzie inaczej.

Z tą nadzieją sięgnął po telefon i wezwał do siebie młodego Nadziejaka, który prosto po Szkole Podoficerskiej w Słupsku trafił do ich jednostki.

- Weź, przejrzyj protokół, kopertę z listami natychmiast przekaż do ekspertyzy. Grafologia, odciski i wszystko, co się da z tego wycisnąć - wiesz przecież o co chodzi.

- A, i jeszcze jedno - weź na ce-

ownik Koleckiego. Życiorys, jego słabe punkty, wszystkie kontakty, w ogóle - zrób całe jego dossier. Przyjrzyj się też pracownikom. Z nimi podobnie jak z szefem - całość materiałów. Tylko pamiętaj - ostrożnie, nie wolno nikogo spłoszyć. Może wśród nich jest ten specjalista od minionów.

- Tak jest szefie - Nadziejaka energia wprost rozsadała.

- Tylko, pamiętaj, ostrożnie, bardzo ostrożnie - po raz kolejny ostrzegł go Kłys.

Piast wpadając do Komendy od wejścia wypatrywał wśród ludzi oczekujących w poczekalni Agatę Gajewską.

- To musi być ona - pomyślał. Ładna, młoda jeszcze kobieta, na której twarzy widać było ślady kilku kiepsko ostatnio przespanych nocy siedziała jako pierwsza z lewej. Widać było jak szalenie jest zdenerwowana. Palita papierosa za papierosem - w popielniczkę przed nią piętrzył się prawie, że stos niedopałków.

- Pani Gajewska - zwrócił się do niej bezpośrednio - jestem komisarz Piast, proszę ze mną.

MIŁOŚĆ I ŚMIERĆ

Zazdrość! Uczucie, do którego nikt nie chce się przyznać! Być zazdrosnym mężem, kochankiem można tylko prywatnie, w domowym zaciszu. Cierpieć trzeba w samotności, jak przyznasz się do zazdrości publicznie, nawet wśród najlepszych kumpi - zaraz wezmą cię na języki!

Powiadają - nie ma miłości bez zazdrości. Powiadają słusznie, bo cóż to za miłość bez podejrzeń ukochanej osoby, w stosunku do której chciałoby się mieć wyłączność w posiadaniu? Kochamy wszyscy, ale nikt nie przyzna się, nie powie otwarcie: jestem zazdrosny, jestem zazdrosna!

A ileż tragedii życiowych zaczyna się właśnie od zazdrości? Wystarczy zapytać każdego prokuratora, adwokata, sędziego - bo tego typu sprawy znajdują swój epilog w sądzie.

Kochać i zazdrościć może poważny biznesmen, polityk, ale też zwykła prostytutka.

Irena M. wykonywała swój zawód z dala od eleganckich hoteli i jaskrawo oświetlonego centrum Legnicy. Okazyj szukała w "Orionie", zwanym barem "pod trupkiem", ze względu na sąsiedztwo cementarza. Tam poznała Bolesława S., za którym poszła, jak w dym - na ulicę Klonową.

Życie tych dwojga ludzi przez kilka lat toczyło się monotonicznie. On jadł, pił i spał. Ona przyprowadzała klientów, a wtedy Bolesław "przeprowadzał" się do kuchni, gdzie niejako z góry, przepijał zarobione przez Irenę pieniądze, po czym zasypiał snem sprawiedliwego, niczym niewinne dziecko.

Po "seansie seksualnym" Bolesław zwykł systematycznie i dotkliwie bić kobietę, która go utrzymywała. Ona zmywała i tu-

szowała potem rany i szła w Wrocławską. Kiedy padał deszcz i ulice były puste - wracała samotnie do domu, ale nawet wtedy na twarzy Bolesława nie pojawiała się radość. Po prostu - bez pieniędzy zarobionych przez Irenę nie mogli zasnąć - na trzęswo.

Jak w takim związku mogła pojawić się zazdrość - zapyta każdy uważny Czytelnik. Zapyta słusznie, bo nie wie jeszcze, że na Klonowej też było miejsce na miłość. Irena M. zwyczajnie i ognicie kochała swojego ciemnieżyjącego. W tej sferze doznała, uczuć, życie płata nieraz przeróżne figle! Często kocha się nie za coś, a wbrew czemuś. Niektórzy powiadają, iż kocha się naprawdę i diabli wiedzą, czy nie mają racji.

Któregoś październikowego dnia, ciepłego jak rzadko którego roku, Irena M. - ponosząc koszty zawodu - nabawiła się dyskretnej choroby. Dyskretnej? Ot, zwykły "Syberiak". Powędrowała wówczas do szpitala na długie dwa tygodnie. Gdy zbliżały się dni odwiedzin, a obok łóżek współpacjentów zasiadały rodziny obladowane pieczonymi kurczakami, kompotami - Irena tęsknie spoglądała w kierunku drzwi. Ale nikt jej nie odwiedził... Nawet jej list do Bolesława, aby przyniósł jej coś ciepłego z odzieży, bo zbliżał się termin wyjścia ze szpitalnej sali, pozostał bez odpowiedzi.

Na szczęście, gdy przyszła pora opuszczenia szpitala na Nowotki było ciepło na dworze. Mogła wyjść na ulicę w letniej sukience. Poszła wprost na Klonową. W parterowym domku paliło się światło. Zapukała do drzwi, otworzyła jej jakaś nieznajoma dziewczyna. Bolesława nie było w chacie, pił gdzieś, na mieście. Wystarczyła jedna krótka wymiana zdań, aby Irena zorien-

towała się, że "melina" wchłoniła następną ofiarę. I, że to, co było między nimi, nigdy już nie powróci...

Nie mogła znaleźć spokoju, musiała spotkać się z mężczyzną, którego ciągle kochała. Ta cholerna zazdrość!

"Przyjdź we wtorek na cementarz, tam gdzie spotkaliśmy się po raz pierwszy, muszę z tobą porozmawiać. Będę miała wódkę i pieniądze"... Tyle napisała w liście, który zostawiła w domu Bolesława.

O umówionej porze rzeczywiście doszło do zaplanowanego spotkania. Jego przebieg prokurator opisać mógł tylko na podstawie złożonych przez Irenę M. wyjaśnień.

- Jak on przyszedł, to tak mi biło serce, jak nigdy w życiu. Był pijany. Zapytałam, dlaczego mnie rzucił, a on na to, że teraz ma młodszą, taką, która jeszcze nigdy nie chorowała na syfa. I umie w łóżku o wiele więcej niż ja! Powiedział też, że mu w domu nie potrzeba takiego kościotrupa, jak ja. Rzeczywiście, schudłam w czasie tej choroby...

- Nie będę miał już z ciebie żadnego pożytku, kto poleci na taką, jak ty - krzychał.

Wtedy jej wzrok padł na kawalek leżącego przy mogile marmuru. Z całej siły uderzyła w skroń Bolesława.

- Bijąc mówiłam, że to za wszystkie kobiety, które w życiu oszukał, kobiety z których pracuję, wykorzystuje je i ich nie kocha. Ale najbardziej przed oczami stała mi ta jego nowa dupa, którą zastałam na Klonowej.

Gdy zorientowała się, że Bolesław już nie oddycha, dowlokła go do skraju ulicy i uciekła.

- Myślałam, że może go ktoś znajdzie, że zawiadomi pogotowie, bo ja nie chciałam go zabić. Wszystko przez tę głupią zazdrość...

Tadeusz Jurand.

Czy istnieje przeklęty film?

KLĄTWA

Wielka jest potęga wiary w moce tajemne. Swego czasu świat obiegły wieści o kolejnych tajemniczych zgonach naukowców zakochających się w piramidzie faraona, który jakoby przeklął ongiś podobnych śmiarków. Dziś odbiorcy masowej kultury rodem z Hollywood ze zgrozą czytają "dowód" na innego typu przekleństwo.

Istnieje "przeklęty film". Udział w nim eliminuje z życia kolejnych wykonawców. Polski widz miał okazję zobaczyć ten obraz - to horror "Duch". Zwykła amerykańska rodzina z klasy średniej zamieszkuje w willi, która jak się okazuje, dla oszczędności postawiona została przez przedsiębiorców na terenie dawnego cementarza, gdzie nie dokonano uprzedniej ekshumacji zwłok, jedynie znielowano teren. Nieboszczycy z zemsty ingerują w pogodny życie sympatycznej rodziny. Między innymi porywają sześciolletnią córeczkę w otchłań niebytu, skąd - za poradą nawiedzonej wróżki - wyrzyna ją z wielkim poświęceniem matka, mając dowód na to, iż prawdziwa miłość musi zwyciężyć złe moce.

Pierwszą ofiarą "klątwy" były dwudziestodwuletnia Dominique Dunne - zamordowana w 1982 roku przez zazdrosnego przyjaciela, z którym niedawno się rozstała. Zmarła w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności. Po jej śmierci, reżyser "Du-

cha", Steven Spielberg powiedział: - Ta śmierć jest tragiczna i niepojęta. Dominique była skarbem posiadającym naturalny talent.

W 1984 roku zespół aktorów zebrał się na nowo, by nakręcić "Ducha II". Nie było z nimi nieżyjącej już Dominique Dunne, a nowym reżyserem został Brian Gibson. Akcję przeniesiono do innego domu w Pasadenie - ten pierwszy wywołał w całej ekipie złe skojarzenia. Ale nieoczekiwanie okazało się, że to co w "Duchu I" było fikcją scenariusza w "Duchu II" stało się rzeczywistością. Nowy dom zbudowany był na prawdziwym starym cementarzu indiańskiego plemienia, zamieszkującego te okolice w XVII wieku. Wiadomość ta wywołała u aktorów szok. Aktor Julian Beck, na którego twarz choroba nowotworowa rzuciła diaboliczny cień, grał w tym filmie starego pastora symbolizującego śmierć, wnioskując do spokojnej amerykańskiej rodziny. Zmarł w kilka tygodni po nakręceniu zdjęć.

Ta druga śmierć już wywołała lawinę tajemniczych i makabrycznych plotek, które ścigały "Ducha" aż do jego trzeciej wersji nakręconej w czerwcu 1987 roku. Wcześniej, w maju, w korytarzach "Metro-Goldwyn-Mayer" słyszano ciche rozmowy: - Nie trzeba brać się za ten film. Wisi nad nim jakieś fatum. Po co się w to płątać... I faktycznie... 2 czerwca

1987 roku, kilka dni przed rozpoczęciem zdjęć, wszyscy dowiadują się o śmierci trzeciego aktora biorącego udział w dwóch poprzednich wersjach "Ducha". Will Sempson zmarł w szpitalu w wieku 53 lat, po przebiegu operacji serca. Był prawdziwym Indianinem z plemienia Creek - polscy widzowie znają go z "Lotu nad kukułczym gniazdem" Milosa Formana. Tym razem znalezienie związku pomiędzy treścią filmu a śmiercią aktora narzucało się samo. Mistyczny wątek "Ducha II" opierał się na indiańskiej magii. Czyżby zemsta przodków?...

I wreszcie nadchodzi styczeń 1988. Najtragiczniejsza i najboleśniejsza śmierć dwunastoletniego dziecka - Heather O'Rourke. Po raz pierwszy zagrała w "Duchu" gdy miała sześć lat. To ona, jak zapewne pamiętają widzowie, odtwarzała rolę małej dziewczynki opętanej przez złego ducha ukrytego w telewizorze. Dziś ta jasnowłosa gwiazdka już nie żyje. Zmarła na stole operacyjnym. Przyczyną śmierci była wadliwa budowa żołądka.

Śmierć czterech aktorów biorących udział w tym filmie wzbudziła zrozumiałą sensację w mieście, gdzie rzeczywistość miesza się ze światem fikcji. Wokół filmu narodziła się legenda. Zła legenda. Dziś obraz ten figuruje na czarnej liście "przeklętych filmów" Hollywood.

CONKRET

60-201 Poznań
ul. Górecka 30

☎ 30-00-65

oferuje

OLEJE SILNIKOWE

	opakowanie	cena 1l
Super C CE/SF	cysterna	11.200,-
Super C, CE/SF	205 l	12.500,-
Super C, CE/SF	5 l	14.900,-
Super C, CE/SF	1 l	16.600,-
Super Dynalube, SF/CC	cysterna	10.700,-
Super Dynalube, SF/CC	205 l	12.200,-
Super Dynalube SF/CC	5 l	14.400,-
Super Dynalube SF/CC	1 l	16.000,-
Mil - B, SD/CC	5 l	12.800,-
Forza, CE/SG 15w/40	5 l	15.500,-
Forza, CE/SG 15w/40	1 l	19.000,-
Futura, SG/CD 10w/40	5 l	21.000,-
Futura, SG/CD 10w/40	1 l	24.500,-
Outboard 6040 C	cysterna	10.500,-
Outboard 6040	1 l	17.200,-

OLEJE DO PRZEKŁADNI SAMOCHODOWYCH

GL - 5, 85 w/140	cysterna	13.200,-
GL - 5, 85 w/140	5 l	17.000,-
GL - 5, 85 w/140	1 l	19.400,-
GL - 5, 80 w/90	cysterna	12.300,-
GL - 5, 80 w/90	20 l	15.200,-
GL - 5, 80 w/90	5 l	16.600,-
GL - 5, 80 w/90	1 l	19.100,-
Sunamatic 153	205 l	17.000,-
Sunamatic 153	1 l	22.200,-



Ponadto: artykuły spożywcze, chemiczne, gospodarcze, duralex i kosmetyki

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

"Społem" Legnicka Spółdzielnia Spożywców w Legnicy ul. Parkowa 1

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki "Robur" typ LD 3000-furgon, rok produkcji 1982, cena wywoławcza 21.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1991.11.08. o godz. 9.00 w Legnicy ul. Parkowa 1 pok. 02 (parter). W razie nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni do dnia 1991.11.07.

Pojazd można oglądać codziennie w Legnicy ul. Bydgoska (Piekarnia Mechaniczna) w godz. 8.00 - 14.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Rury żeliwne kielichowe dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu
poleca firma RACON - Legnica tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)

ZAPRASZAMY

ELASKON

Sprzedaż hurtowa

Informacje - zamówienia: sklep chemiczny ul. Bohaterów Getta Warszawskiego Złotoryja

Gdy sukces nadchodzi zbyt szybko...

POWROTY GWIAZD

Kiedy król kina Marlon Brando utył tak, że zaczął szpeci ekran, wielkie wytwórnie filmowe rozpoczęły na gwałt szukać jego następcy. Wybór padł na Al Pacino, ekranowego partnera Brando.

Puszczona w ruch maszyna kreowania gwiazd szybko dała pierwsze efekty i kariera młodego aktora, z dnia na dzień nabierała blasku. Krytycy przecięgali się w pochwałach, a władze Amerykańskiej Akademii Filmowej w ciągu siedmiu lat przyznały mu pięć nominacji do Oscara.

Potem jednak coś się gwałtownie załamało. Wprawdzie Al pił umiarkowanie i nie przesadzał z narkotykami, ale za to oddał się namiętności równie aktora niszczycielskiej. Wprost nalogowo odrzucał wszystkie skierowane do niego oferty wystąpienia w filmie. Najbardziej urażony poczuł się twórca "Plutonu" Oliver Stone. Gdy Al odmówił mu roli w "Urodzonym 4-go lipca", wściekły reżyser powiedział wprost: - Pacino to śmieć, a jego kariera już dawno spłynęła do ścieku.

Taka opinia była ostatnią przestrogą dla Pacino i na szczęście aktor ją zrozumiał. Rolę przyjął. Sex-thriller "Morze miłości" stał się sukcesem kasowym 1989, a Mr. Pacino wrócił do służby. Role w "Dicku Tracy" Warrena Beatty, a ostatnio w trzeciej części "Ojca chrzestnego" każą wierzyć, że wspaniały Al na długo pozostanie w pierwszym szeregu wojowników Hollywood.

darne wydaje się tu określenie zaczerpnięte z języka sportu. Otóż zawodników wyjątkowo walecznych, zadziornych, nieustępliwych nazywa fighterami. Ponieważ show-business często przypomina boisko rugby, lub bokserki ring, na tym ringu bywa czasami diabelnie gorąco.

Tina Turner, po kilku latach małżeństwa i wspólnych występów w duecie z Ikiem Turnerem znalazła się na ulicy. Mąż nie tylko pijał, ale i bijał, a tego pani Turner znieść nie mogła. W kieszeni miała 36 centów. To niewiele, prawda? Ale miała też majątek nieporównywalnie większy: serce i głos. I jeszcze jedno, kto wie, czy nie najważniejsze - wolność.

Zaczęła śpiewać w kiepskich nocnych klubach, zadłużyła się i kiedy pełna już była najczarniejszych myśli zjawił się... nie książe z bajki, tylko całkiem po prostu, Mr. Roger Davies. Nakiłtł Tinę do powrotu, znalazł pieniądze, kilku świetnych muzyków, przekonał, że warto spróbować i wydał w roku 1984 przepiękny album "Private dancer". A potem było rzeczywiście jak w bajce. Zresztą wystarczy włączyć kanał MTV, by przekonać się, kto jest pierwszą damą światowej piosenki.

Joan Collins nazwano kiedyś nową Avą Gardner. Krytycy wychwalali ją pod niebiosa przez dwa sezony, a potem... zamilkli. Zepchnięto gwiazdę na boczny tor. Grywała niewielkie role w filmach klasy B i C, a co to za

niedoli rozpoznał w niej dawną ekranową divę. Nie mogąc zrozumieć, że fortuna w Hollywood zmienia swe sympatie wyjątkowo szybko, uznał, że Joan to oszustka, która nie dość, że ma kupę pieniędzy, to jeszcze z pazerności wyludza od rządu zasilek. Co pomyślał, to powiedział, a zrobił to na tyle głośno, że noga Joan w urzędzie socjalnym więcej nie postąpiła. Chcąc, niechcąc musiała zacząć działać.

Siostra Collins próbowała swych sił jako pisarka. Joan postanowiła więc wykorzystać talent siostry i z dwoma powieściami w ręku dotąd chodziła od producenta do producenta, aż zdolała do swoich pomysłów namówić kilku facetów z forszą i tak powstały dwa obrazy "Ogier" i "Dziwka", w których aktorka zagrała główne role kobiece.

Co było potem, wiedzą wszyscy - oczywiście "Dynastia", oczywiście Alexis. Krytycy i widzowie powiedzieli już o tym filmie wszystko. A co powiedziała o nim Joan Collins? "Ja nie gram w tym filmie. Ja walczę o wielką stawę. Zakładam, że będę udzielać około stu wywiadów rocznie. Muszę!" Nie pomylimy się twierdząc, że Joan Collins swój plan wykonała.

Swoją rolę wykonała też bohaterka filmów "Dzika namiętność" i "Pracująca Dziewczyna" - Melanie Griffith. Ta utalentowana aktorka debiutowała na ekranie już w wieku szesnastu lat. Na jej nieszczęście debiut ten okazał się sukcesem i młoda dziewczyna czując się gwiazdą "ruszyła w tango".

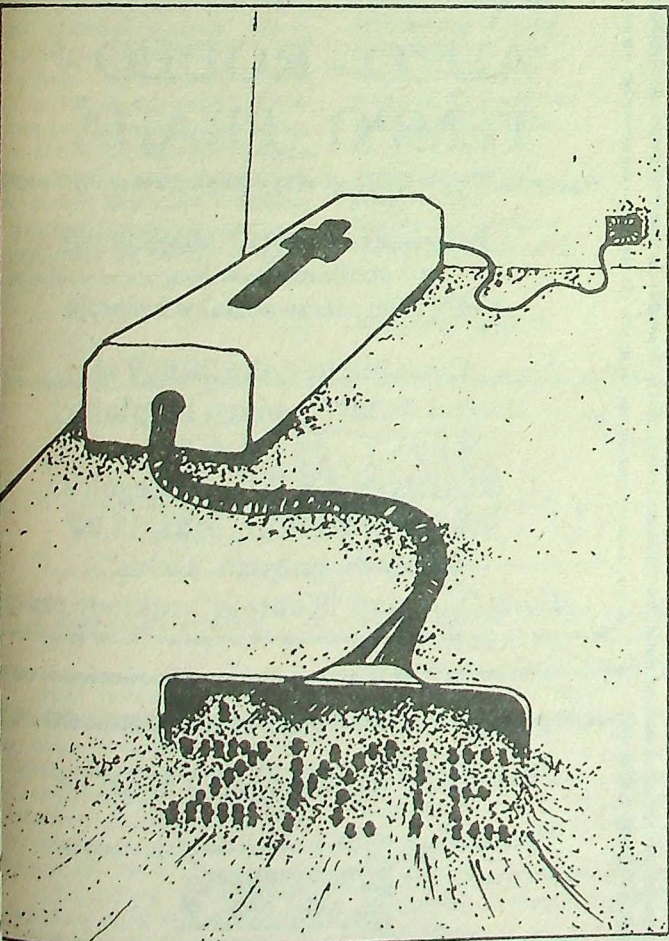
Związek z Donem Johnsonem nie trwał długo i trudno dziś powiedzieć, czy alkoholizm i narkomania dziewczyny były tego skutkiem, czy przyczyną. Faktem jest, że ta siedemnastoletnia gwiazdka piła i wahała na umór. Po jednej z "wieczorynek" skasowała samochód i ciężko póthuczona wylądowała w namiocie tlenowym. I znow szok okazał się cudownym terapeutą. Prosto ze szpitala, mizerna jeszcze i słaba, lecz niezłomna duchem udala się do klubu Anonimowych Alkoholików. napotkali tam ludzie pomogli jej stanąć na nogi. Najbardziej zaś pomógł Melanie Steven Bayer, który wkrótce został drugim mężem pani Griffith.

Był dla niej dobry, czuły i wyrozumiały, trudno więc się dziwić, że wkrótce po ślubie Melanie porzuciła go dla innego. Innym był naturalnie... Don Johnson. Pobrali się znowu, mają udaną córeczkę Dakotę i na razie wszyscy są zdrowi. Tylko czasem w upalne letnie wieczory, uparty demon alkoholizmu krąży złowrogo nad ich domem. Ale Melanie nie traci nadziei. "Jeżeli znowu zacznę pić, umrę młodo. A ja chcę i mam dla kogo żyć" - mówi uśmiechając się do

Psychologowie twierdzą, iż przyczyna upadku większości młodych gwiazd i gwiazdeczek tkwi w braku dojrzałości. Gdy sukces przychodzi nagle, wtedy na ogół poświęcamy mu całą uwagę, zapominając całkiem o tym, co go przyniosło - o pracy.

Al Pacino, Tina Turner, Joan Collins, Melanie Griffith, a także Richard Gere, John Travolta i Cybill Shepherd to nieliczni, którym udało się wygrzebać z jeziora pułapki pełnego wody sodowej. Cybill Shepherd mówi: "Sława jest niczym, dopóty, dopóki nie jesteś całkiem pewien, że na nią zasłużyłeś".

filmy, najlepiej świadczą tytuły: "Opowieści ciemnego grobowca", "Cmentarz złoczyńców" czy "Strachy w nocy" to tylko niektóre z nich. Na domiar złego, i te niechlubne propozycje z czasem przestały napływać. Wtedy zrobiło się już naprawdę niewesoło. Przyciśnięta do muru Mrs. Collins stała się coraz częściej gościem okienka, przy którym wypłacany jest zasilek dla bezrobotnych. Podczas kolejnej wypłaty, stała się rzecz, która przesądziła o losie gwiazdy. Jeden z towarzyszy zasiłkowej



Al Pacino, a także Tina Turner, Joan Collins i Melanie Griffith oraz kilkoro mniej sławnych, tworzą garstkę tych, którym udało się wrócić na top. A co z setkami innych gwiazd i gwiazdeczek, których nazwiska porażają się na zawsze w czeluści zapomnienia?

Hollywood o sukcesach pamięta krótko, porażek nie zapomina prawie nigdy. Psychologowie twierdzą, że aby wygrzebać się z dołka, konieczne jest posiadanie szczególnych cech charakteru. Najbardziej lapi-

OBUWIE



sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych

już od 30 tys. zł

KONFEKCJĘ

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca

HURTOWNIA NOT

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY w godzinach 7.30 - 15.30

hanka



ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

59-220 LEGNICA, ul. Pocztowa 7 tel centrali 234-21
Dział Zbytu 246-62 Telex 782261

oferują

BIELIZNĘ Z BAWĘŁNY DLA WSZYSTKICH

Obecnie szczególnie polecamy:

PODKOSZULKI	-	już od 9.300 zł
SLIPY	-	już od 10.000 zł
FIGI	-	już od 7.700 zł
ŚPIOCHY I KAFTANIKI	-	już od 13.200 zł

Zapraszamy handlowców i hurtowników do naszego przedsiębiorstwa.

Zapraszamy także do naszych SKLEPÓW FIRMOWYCH w
- Legnicy, ul. Pocztowa 9
- Lubinie, ul. Piastowska 3

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®] CO. LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
w POLKOWICACH.

oferuje
w sprzedaży hurtowej:

- wykładziny dywanowe
(import z Belgii)
- kasety magnetofonowe
(C-60, C-90)
- baterie firmy "PHILIPS"
(R-14 - 2.800 zł, R-20 - 5.500zł)
- telewizory "SABA" - 28 cali

Szczegółowe informacje:
Polkowice tel. 472-344, 472-399

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!

SPORT

Puchar Polski w legnickiem

Rozegrano trzecią rundę Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Oto rezultaty:

LZS Lipiny - Odra Ścinawa	0:5
LZS Studzianki - Mieszko Ruz.	2:4
LZS Koźlice - LZS Ostaszów	2:4
Nowa W. Lub. - Sparta Gręb.	2:1
Rataj Pasz. - Kuźnia II Jawor	1:4
Rycerz Leg. Pole - Park Tańg	3:3
a w karnych 5:4	
Orzeł Zagrodno - Prochowiczanka	1:4

Płomień Michów - Radziechowianka - odbędzie się w przyszłym tygodniu.

W siedzibie legnickiego OZPN dokonano też losowania 4 rundy

Pucharu Polski. Oto zestaw par: Mieszko Ruz. - Stal Chocianów Odra Ścinawa - Zamet Przemków Orkan Szczed. - Chrobry II Głogów LZS Ostaszów - Zagłębie II Lubin Prochowiczanka - Miedź II Legnica zwycięzca meczu Michów - Radziechowianka z Chojnowianką Rycerz Legnickie Pole - Kuźnia II Jawor Nowa Wieś Lubińska - Górnik Złotoryja.

Mecze odbędą się 17 listopada o godz. 11.00.

(jaz)

Basket w Legnicy

Lada dzień ma startować kobieca druga liga w koszykówce, ale niemalże w ostatniej chwili wycofały się dwa zespoły: z Pruszkowa i AZS Gliwice.

Polski Związek Koszykówki podjął decyzję o zorganizowaniu turnieju barażowego, którego stawką będą wolne miejsca. Turniej odbędzie się w najbliższy weekend w Legnicy. W piątek o godz. 18.00 KONFEKS gra z AZS Katowice, dzień później, także o 18.00 - Katowice zmierzą się ze Stomilem Olsztyn, a w niedzielę o godz. 15.00 mecz decydujący o awansie do drugiej ligi - KONFEKS - STOMIL.

Wszystkie mecze w hali przy ul. Głogowskiej. Anulowane zostały karty wolnego wstępu. W ten oto sposób koszykarki Konfeksu stanęły przed szansą awansu do 2 ligi. Trzymamy kciuki.

(jaz)

Turnieje młodzieżowe

Jak nas poinformował Tadeusz Wiśniewski - trener koordynator OZPN Legnica, w najbliższym czasie na terenie naszego województwa odbędzie się finał dwóch turniejów piłkarskich juniorów.

20 października (niedziela) na stadionie chocianowskiej Stali odbędzie się finał Pucharu Waszaka. Zagrają: Kuźnia Jawor, Górnik Polkowice i Chrobry Głogów. Zagrają zawodnicy rocznika 1975 i młodszy. Pierwszy mecz o godz. 10.00

Natomiast w sobotę - 19 października, na stadionie Konfeksu przy ul. Bielańskiej odbędzie się finał turnieju o puchar OZPN Legnica. Grają: Miedź Legnica i dwie jednostki Zagłębia Lubin. W zespołach wystąpią zawodnicy urodzeni w 1977 roku. Pierwszy mecz - godz. 10.30. Zapraszamy na stadion wierzając, że z tej maki będzie chleb...

(zj)

Oto prawidłowe wyniki 8 rundy:

1x, 2x, 3x, 4.1, 5.1, 6.1, 7.1, 8.1, 9.1, 10.1, 11.1, 12x, 13.1, 14.2, 15.1

PIŁKARSKI TOTO-LOTEK

Zestaw par 9 rundy:

1. Zagłębie Lubin - Ruch Chorzów	1 x 2
2. Chrobry Głogów - Miedź Legnica	1 x 2
3. Piast Iłowa - Konfeks Legnica	1 x 2
4. Górnik Złotoryja - Odra Kościan	1 x 2
5. Zagłębie II Lubin - Rawia Rawicz	1 x 2
6. Miedź II Legnica - Unia Żary	1 x 2
7. Zamet Przem. - Stal Chocianów	1 x 2
8. Chrobry II Głogów - Kania Gostyń	1 x 2
9. Chojnowianka - Fądom	1 x 2
10. Orkan Szcz. - Pi. Radwanice	1 x 2
11. Rodło Gran. - Czarni Rokitki	1 x 2
12. Sparta Gręb. - LZS Ostaszów	1 x 2
13. Park Targoszyn - Mieszko Ruzowice	1 x 2
14. Odra Ścinawa - Kuźnia II Jawor	1 x 2
15. Spółdzielca - Prochowiczanka	1 x 2

imię, nazwisko:
adres:

Wyniki, tabele Klasa międzyokręgowa (4 liga) po 10 kolejkach

1. Stal Chocianów	15	15-8
2. Rawia Rawicz	15	15-13
3. Odra Kościan	13	25-13
4. Chojnowianka	11	30-13
5. Promień Żary	11	14-11
6. Chrobry II Gł.	10	13-8
7. Górnik Złot.	10	11-11
(! tylko 8 meczów)		
8. Unia Żary	10	7-11
9. Krobianka	9	12-17
10. Zagłębie II L.	9	22-29
11. Zamet Przem.	8	13-15
12. Zjednoczeni P.	8	10-12
13. Fądom Now.	8	11-14
14. Pogoń Góra	7	6-17
15. Kania Gostyń	6	11-17
16. Miedź II Leg.	6	10-19

Legnicka klasa okręgowa (5 liga) po 9 meczach

1. Prochowiczanka	14	26-13
2. Rodło Grano.	14	17-7
3. Sparta Gręb.	13	17-8
4. Mieszko Ruz.	12	16-11
5. Spółdz. Gawo.	10	18-11
6. Cicha Woda	10	19-16
8. Park Targoszyn	8	13-16
9. Kuźnia II Jawor	8	14-20
10. Orkan Szczed.	7	11-20
12. LZS Ostaszów	5	13-21
13. Odra Ścinawa	4	14-21
14. Czarni Rokitki	3	10-23

KLASA B rejon głogowski

Kolejka z 13.10.1991 r.
LZS Potoczek - LZS Wilków 4:1
LZS Nielubia - LZS Zabiele 3:2
LZS Chociemyśl - LZS Skidniów 4:4
LZS Sobczyce - LZS Kłobuczyn 4:3
LZS Wierzchowice - pauza

Tabela

1. LZS Sobczyce	6	11	26:8
2. LZS Nielubia	4	7	12:9
3. LZS Wilków	5	6	14:16
4. LZS Skidniów	5	5	16:10
5. LZS Kłobuczyn	5	5	17:12
6. LZS Potoczek	5	4	15:16
7. LZS Chociem.	4	3	13:12
8. LZS Wierzch.	3	1	8:13
9. LZS Zabiele	5	0	4:29



ZAPRASZAMY

21 listopada br. odbędzie się turniej krajoznawczy PTTK pn. "Znam województwo jak swój dom", we współpracy z MDK "Dom Harcerza" w Legnicy. W imprezie mogą uczestniczyć 3-osobowe drużyny uczniowskie ze szkół podstawowych i średnich województwa. Reprezentanci winni posiadać zdobytą odznakę regionalną "Turysty Miedziowego".



CHP Merkury

oferuje

do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie
pilsner urquell, gambrinus, budweiser budwar
i piwo austriackie
kalenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

informacje: C.H.P. "MERKURY", Jelenia Góra ul. Okrzei 20
tel. 232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,
Kamienna Góra, tel. 26-49

BIURA OGŁOSZEŃ "GAZETY LEGNICKIEJ"

LEGNICA

ul. Złotoryjska, tel. 222-43, tlx 787270

JAWOR

redakcja "Gazety Jaworskiej" - Rynek 4, tel. 3148

ZŁOTORYJA

ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6

ZAPRASZAMY NA REWELACYJNE

AUTO - RODEO - TEMPO - PRAHA

W programie wiele atrakcji wraz z losowaniem cennych nagród

* Kolorowe telewizory * Magnetowidy
* Radiomagnetofony

Każdy bilet bierze udział w losowaniu

Cena biletu tylko 30.000 zł
Dzieci do lat 7 - wstęp bezpłatny!

STADION KS "Miedź" Legnica
Dnia 19.10.1991 r, godz. 15.00

Bilety do nabycia "Orbis",
Biuro Ogłoszeń "Kontakt", zakłady pracy

UWAGA KSIĘGARZE!

Polecamy do sprzedaży hurtowej następujące pozycje:



"SERCE PRAGNIE SENSU - MOTYWY ŻYCIA I NADZIEI"

źródłowe wypowiedzi Papieża Jana Pawła II - 20 tys. zł.

"KOMBINATORYKA I RACHUNEK PRAWDOPODOBIENSTWA"

zbiór zadań dla szkół średnich - 19 tys. zł.

"ILUSTROWANY KATALOG MOTOCYKLI 1991 r."

(w języku niemieckim) - 25 tys. zł.

Zamówienia: Legnica, tel. 282-38 w godz. od 10.00 do 14.00

SZUKANIE WŁASNEGO STYLU

Oto kilka próbek ich twórczości:

Dwie dziewczki przy barze
sirocco od spracza
piją drogie drinki
z taniego sikacza
Umęczony kelner
zasypia pod ścianą
gasną gwiazdy oczu
noc kończy się rano

Pierwszy numer "Nawzajem" ukazał się na początku 1989 roku. Mniej więcej w tym samym czasie (dzisiaj, raczej trudno powiedzieć, czy mniej czy więcej) trójka przyjaciół wpadła na pomysł publikowania swoich wierszy, tak jak to zrobił UPiP. Niewiadomo dokładnie kto naprawdę wymyślił nazwę dla tego wydawnictwa. Wiadomo natomiast, że autorem, który jako pierwszy wydał pod szyldem "Zwydawki" swoje fantasmagoryczne rymowanki był Tomek B. Zbiór sygnowany nazwiskiem Edward Pianister zatytułowany był "Miły w oliwie utopioner". Z powodu uwiadu finansowego autora, rzeczony zbiór ukazał się w co najwyżej kilkunastu kopiach. Doszło nawet do tego, że sam Pianister Edward nie pomyślał o pozostawieniu sobie choć jednego egzemplarza.

Kilka miesięcy wcześniej w jednym z pierwszych numerów zgorzeleckiej "Gazety" wydrukowano kilka wierszy legnickiej spółki "Zwydawka". Po osobistym debiucie Edwarda Pianistera, twórcy powyższego wydawnictwa planowali spróbować swoich sił jako prozaicy. Oczywiście nie chodziło im o pisanie zwyczajnych opowiadań. Zamierzali oni opublikować teksty w wymyślonym przez siebie języku. Zafascynowani tworzeniem nowych, nieistniejących w żadnym słowniku słów, nie zamierzali pozostać niezrozumiałymi dla czytelnika. Na końcu każdego wydawnictwa miał znajdować się odpowiedni słownik, klucz pozwalający na odszyfrowanie i zrozumienie zawartej w nich treści. Niestety skończyło się jedynie na planach. Mimo tego, że znakiem graficznym "Zwydawki" był baran, to jego twórcy nie należeli do grona prawdziwie upartych.

vox

DZIWNY PRZYPADK UPADKU BRONISŁAWY KAROLCZAK OBSERWOWANEJ OKIEM KAMERY VIDEO OD PRZESZŁO TRZECH LAT

najśmiej parę gachów
i pies marki Amik
odcisk palca na szybie
metalowy staniak
już bez naj gachów kilku
wieprzowe kotlety
glukoza w motylku
śpiew czarnej karety

OCZYWIŚTOŚĆ MARTWYCH KRAT

makaron z ust wywiewał
wiatr unosząc do nieba
lekką wstawioną babę
co jadła czekoladę
w trakcie obiadu premier
uśmiechał się do mnie
skromnie
a ona lecąc śpiewała
w naszą stronę
śląc banki czekoladowe
nadziewane makaronem
i było miło
i było swojsko
aż zestrzelilo ją wojsko

INFORMATOR

Czwartek
17 październik 1991r.

Wsch. St. 6.03 Wsch. Ks. 14.12
Zach. St. 16.38 Zach. Ks. -

IMIENINY

Ignacego, Lucyny, Małgorzaty

POGODA

Bez większych zmian. Przelotne opady. Temperatura w nocy i rano do 6°C, natomiast w dzień do 20°C. Wiatr słaby. Ciśnienie stałe.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-94 * Biuro paszportowe 250-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

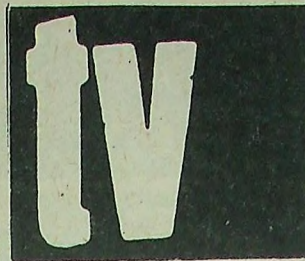
Apteki

Dyżur pełnią:

* Głogów - przy ul. Morcinka, tel. 33-37-41
* Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71
* Lubin - przy ul. Kardynała Wyszyńskiego, tel. 42-44-25

Ogłoszenie drobne

Sprzedam działkę w Łebie. Wiadomość: Ryszard Polewczyński, Sartsb 84-352, Wicko



Program I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 Wysokie napięcie - serial prod. franc.
11.30 Sto lat
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agrozkoła
12.30 Sceny aleksandryjskie - film. dokum.
13.10 Najstarszy testament - Szata - film dokum.
13.45 Opowieści księżniczki Lilavati
14.05 Mieszkamy w Polsce
14.30 Zwierzęta Świata - Amazonia - film dokum.
15.00 My dorosli
15.00 Przez lądy i morza
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.30 Telemuzak
18.10 Spin - mag. popul.
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Wysokie napięcie (5) - serial prod. franc.
21.35 Pegaz
22.00 Studio wyborcze
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Przesłanie Herberta
23.35 Sercem Polak
0.05 Jutro w programie
0.10-0.45 BBC

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Łebski Harry - serial anim.
8.40 TV Śniadaniowa
9.00 W labiryncie - serial TP
10.00 CNN
10.10 Język angielski (3) - kurs dla początkujących
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Pokolenia - serial USA
17.05 60 godzin Nowoczesności
17.35 Cudowne lata - seria USA
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalny program wyborczy
19.00 Eurointegra, radości i niepokoje - film dok.
19.30 Język francuski (3) - kurs dla początkujących
20.00 Studio sport
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Studio Teatralne Dwójki - Tajemna ekstaza - David Hare
23.10 Wieczory z Tadeuszem Kantorem
24.00-0.05 Panorama

"Tajemna ekstaza"

Studio Teatralne Dwójki przedstawia współczesny dramat angielski. Obejrzymy skutki bezkompromisowej wierności pewnym wartościom.

Wspaniały popis gry aktorskiej, Aleksandry Koniecznej i Mariana Trońskiego.

SCREENSPORT

7.00 Eurobics. Ciąta w ruchu, 7.30 Bowling, kobiety, 8.30 Volvo PGA European Tour 1991, Puchar Dunhill, 9.30 Eurobics, 10.00 Rugby, Puchar Świata 1991, 11.00 Baseball, 13.00 Żużel, Diesel Jeans Superbike, Mistrzostwa Świata, 14.00 Formuła 3000, Mistrzostwa Japonii, 14.30 Volvo PGA European Tour 1991, Toyota - transmisja na żywo, 17.00 Wyścig dragów, 18.00 Argentyńska piłka nożna 1991/1992, 19.00 Skoki - USA Grand Prix Show, 20.00 Sporty motorowe w Niemczech, 21.00 Wyścigi samochodów prototypowych w Japonii, 21.30 Formuła 3000, Międzynarodowe Mistrzostwa, 22.30 Volvo PGA European Tour 1991, 23.30 Wyścig dragów, 0.30 Jeździectwo, Francja.

RTL PLUS

5.30 CBS News - wiadomości z USA, 6.00 RTL Früh-Magazin - mag. inform., 9.00 Wetlauf mit dem Tod - serial przyg., USA, 9.45 Reich und Schein - serial famil. USA, 10.10 Autostrada do nieba - serial famil. USA, 11.00 Show-Länder - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.25 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial krym USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.05 Der Hammer - serial krym. USA, 13.30 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.20 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.05 Der Clan der Wolfe - serial meksyk., 15.47 RTL Aktuell - wiadomości, 15.50 Chpis - serial krym. USA, 16.40 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest właściwa - show, Sterntaler - quiz film., 17.55 RTL Aktuell - wiadomości, 18.00 Die wilde Rose (powt. z godz. 11.25), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, sport i pogoda, 19.15 Jump Street - Tatort Klassenzimmer - serial krym. USA, 20.15 Mini Playback Show - dzieci parodiuja aktorów, 21.15 Ein Schloss am Worthesee - serial RFN, 22.20 Red Heat - komed. sensac. USA, 0.15 Django Ruckkehr (Django Strikes Again) - włoski western.

THE CHILDREN'S CHANNEL

6.00 Historyjki bez słów: An Aple Goes a Rolling, Balanel the Little Dog, Professor Balthasar, Chou - Chou, Tom the Naughty Cat, 6.30 Filmy rysunkowe: Underdog, The Noozles, Go Go Gophers, Here Comes the Gump, 7.15 Diplodo, Michael Vallant, Galaxy High Shoot, Children's Dreams, 8.45 Jack in the Box - program dla przedszkolaków prowadzi Carol Chell, w tym: Tumbledown Farm, 9.00 Ludwig, Huxley Pig, My Friends the Mice, The Magic Corner, Captain Pugwash, 10.00 Teddy Drop Ear, Mr Dizzy, The Pondies, Nellie the Elephant, 10.45 Historyjki bez słów (powt. z 6.00), 11.15 Filmy rysunkowe (powt. z 6.30), 12.00 Lunchbox, 13.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 15.30 Diplodo, Michael Vallant, Galaxy High Shoot, Children's Dreams, 17.00 Aubrey, Connect 4, The New Adventures of He-Man, Super Mario Challenge, The Clifton House Mystery (cz. 3), 18.30 The Dr Fad Show, 19.00 Zakonczenie programu.

PAMIĘTNIK WSPŁCZESNEJ (15)

4 sierpnia 1980 r.

Dzisiaj poznałam bardzo ciekawych ludzi. Jakoś przypadkiem ich poznałam. Przed południem powłóczyłam nogami po tej mieścinie. W okolicach tańcuby (takiej stodoly) zobaczyłam grupkę studentów. Tak przynajmniej się przedstawili. Tacy na luzie, fajni ludzie.

Jeden chłopak w oryginalnej zamkowej kurtce (z długimi podpiętymi spinkami włosami) zaproponował, żebyśmy poszła na seans z nimi. I stało się... Po raz pierwszy zażyłam narkotyki. Tak fajnie po nim było. Świat zdawał się unosić razem ze mną. Wszystko grało i płynęło. W głowie miałam karuzelę i poprawił mi się wyraźnie nastrój. Po prostu przestałam wreszcie, przynajmniej na tych kilka chwil, czuć pustkę... Nie byłam w tym momencie sama. Czulałam bicie serc tych ludzi. Umówiłam się z nimi na jutro.

Asia chciała mnie wyciągnąć wieczorem na plażę, ale jestem

trochę zmęczona. Za dużo wrażeń. W końcu jedną kolację z mewami mogę odpuścić. A teraz idę spać, bo mnie aż boli głowa ze zmęczenia...

6 sierpnia 1980 r.

Jest fajnie. Mogę tak głęboko schodzić do swojej duszy, zaglądać do siebie. To takie cudowne. Poza tym od tych studentów tyle się już nauczyłam. To dziwne, ale nie pamiętam ich imion. Nie jest to wcale mi potrzebne. Wystarczy, że przeżywamy razem.

Asia miała do mnie pretensję, że zaczęłam się z nimi zadawać. Rewiedziała, że to epuny i mogę zejść na psy. Ale to takie tam gadanie. Ona nie rozumie, że człowiek potrzebuje trochę luzu. Choć być wolna od tej zgnilizny, od tego parszywego świata. Próbowałam jej tłumaczyć, ale nie chciała słuchać i straszyla mnie, że powie mojej mamie.

A niech sobie mówi. Nie boję się i już.

Monika R.

Czarny humor Teatru Absurdu

Od kilku tygodni Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy dokłada starań, aby niedzielne wieczory nie były nudne jak pozostała część dnia. Ostatnią propozycją był występ studenckiego kabaretu z Zielonej Góry - Teatr Absurdu "Ziżz". Chętnych do obejrzenia widowiska było tak wielu, że nie obyło się bez tzw. dostawek, krótko mówiąc - nadkomplet.

Wielki, czarny fortepian był jednym elementem scenografii. Sześciuosobowy zespół aktorski, posługujący się niewielką ilością rekwizytów, bawił publiczność prawie przez godzinę. Ich program oparty na prostych skeczach i gagach powodował niekończące się salwy śmiechu. Momentami kabaret kojarzył się z absurdalnym klimatem teatryku "Zielona Geś", tyle, że tutaj trup stał się gęsto. Trudno właściwie powiedzieć o czym przedstawienie traktowało. Wykorzystując fragmenty tekstów narodowych wieszczów, ludowych

przysłów i popularnych piosenek, aktorzy ukazali mentalność polskiego społeczeństwa w sposób karykaturalny. Teraźniejszość mieszała się z historią, rzeczywistość z fantazją.

Można powiedzieć, że obejrzałszy tragifarsę z elementami horroru. Aktorzy odgrywali swoje role w sposób bardzo dynamiczny i spontaniczny, a minimalizm scenograficzny powodował, że widzowie całą swoją uwagę skupiali tylko na nich. Po przedstawieniu, zespół nagrodzony został gromkimi owacjami i czekoladowym tortem rodem z Horteksu. Firma ta, jako jeden ze sponsorów imprezy zorganizowała w foyer Teatru mini-cocktail bar. Wszystko, co dobre, kończy się zawsze za szybko. Wielka szkoda, że tak rzadko mamy okazję spotykać się z radością twórczością amatorskich zespołów studenckich.

vox

SUPERSTITION

We wrześniu br. ukazała się kolejna, długo oczekiwana płyta legendy brytyjskiego punka i nowej fali - Siouxsie And The Banshees. Już poprzedzając ją singiel z utworem "Kiss Them For Me" nie zapowiadał poważniejszego oddalenia od stylu prezentowanego na poprzedniej płycie "Peep Show". Nie jest to chyba aż takie złe, zważywszy, że orkiestra ta już ma lata świetności za sobą i obecnie wystarcza im tylko utrzymanie odpowiedniej formy.

"Superstition" to równa, trzymająca się kupy płytka. Zespół umieścił na niej aż jedenaście kompozycji, z których kilka zasługuje na szczególną uwagę. Dynamiczny "Cry" spokojnie mógłby znaleźć się na kolejnym singlu. Całkiem dobrze wypadają też "Silly Thing", "Get To Get Up", czy utrzymana w nieco spokojniejszym nastroju "Little Sister". Najcie-

kawszą jednak kompozycją wydaje się być "Drifter" z narastającymi partiami instrumentalnymi.

Istnieje duża szansa, że podczas tegorocznej trasy koncertowej związanej z promocją płyty "Superstition", Siouxsie And The Banshees zawitają do Polski. Ten jedyny koncert odbyłby się prawdopodobnie we wrocławskiej Hali Ludowej. Jeśli jednak tak się stanie, będzie można zobaczyć ich i usłyszeć w pobliskiej Pradze. A więc warto!

P.S.

I wiadomość z ostatniej chwili: 1.11. w Pradze odbędzie się koncert, w którym wystąpią: JAMES ADDICTION, SIOUXSIE AND THE BANSHEES, FIELDS OF THE NEPHILIM I THE CULT.

(V.R.)

SYTUACJE

Chwila refleksji

Godzina około czternastej. Do autobusu linii 15 wsiada napuszona kobieta z synem - gdzieś na oko szósta klasa szkoły podstawowej. Na uszach słuchawki od wolkmena. W rękę urządzenie. Zajmują miejsce przy drzwiach. Gaworzą w najlepsze. Ot, typowa rodzinna scenka, kochająca mamusia z synkiem. Gruchają nierzadko gołąbki.

Chwila, moment. Autobus zatrzymuje się na kolejnym przystanku. Z ledwością wchodzi leciwa już kobieta, sterana życiem i pracą. Rozgląda się wokół, szuka miejsca gdzie mogłaby spocząć. Jej wzrok pada na chłopca i jego mamusię. W

oczach prośba, nieme pytanie.

W tym momencie mamusia nagle spostrzega bardzo interesującą sytuację na zewnątrz, więc szybko oczy w szyć. Synus, do tej pory zasluchany, pochyla się nad wolkmenem i dawaj szybko coś naprawiać.

Kobiecie ustępuje miejsca starszy pan. Na pierwszy rzut oka niewiele od niej młodszy. Mamusia patrzy synkowi w oczy, chłopiec odwzajemnia uśmiech. Wszystko wraca do normy - gruchają dalej.

Świat się zmienia, obyczaj dalej ze słomą w butach.

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

odjazdy in'tyl...

Wśród wydanych ostatnio muzycznych kaset video, na uwagę zasługują: "Picture Show - An Improbable Collection" - THE CURE, "A History 1967-91" - GENESIS, "Groovy Times" - THE FARM, "Oh Say You Scream" - SKID ROW, "Live" - MOTORHEAD, a także z jazzowej już działki "Live 3 Ways - Johna Scofielda.

Swoje nowe płyty wydali: The legendary Pink Dots - "The Maria Dimension" (Play It Again Sam), Chapterhouse - "Whirlpool" (Dedicated), Julian Cope - "Peggy Suicide" (Island), Venus Bead - "Incision" (Emergo Insight), Chris And Coscy - "Pagan Tango" (Play It Again Same), The Mekons - "The Curse Of The Mekons" (Blast First), Manufacture - "Voice Of World Control" (Nettwerk), Talulah Gosh - "Gdy sukces nadchodzi zbyt szybko... POWROTY GWIAZD "The've Scoffed The Lot" (Sarah)

Krawczyk śpiewa w Wilkowie

Okazuje się, że stałym bywalcem podziotyryjskiego Wilkowa jest znany piosenkarz Krzysztof Krawczyk. Pan Krzysztof nie tylko wpada po to, aby podgustować wyrobów miejscowej masarni. Ewentualnie zaśpiewać... Krzysztof Krawczyk buduje sobie domek w Szklarskiej Porębie i wewnątrz domu wykańcza pewien wilkowski stolarz. Więc piosenkarz każdorazowo będąc w tych stronach zabiera stolarza wózec go do Szklarskiej Poręby. Niewykluczone, że po skończonej robocie Krawczyk da w Wilkowie koncert u stóp bazaltowej góry...

(step)

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* W nocy z 14/15 nieznani sprawcy włamali się do przedszkola kolejowego nr 12 przy ul. Łąkowej. Skradli sprzęt audiowizualny, radiomagnetofon oraz artykuły spożywcze. Łącznie ich złodziejski łup wyniósł 13,5 mln zł.

* W okresie wyjazdu właściciela złodzieje włamali się do jednego z mieszkań przy ul. Powstańców Śląskich. Skradli wyposażenie o wartości 15 mln zł na szkodę Janiny G.

* W nocy z 15/16 złodzieje upatrzyli sobie Hurtownię Papierosów przy ul. Poznańskiej. Połakomili się na kilkanaście kartonów papierosów marek zachodnich. Wielkość strat będzie znana dopiero po zakończeniu inwentaryzacji.

* 16 października, o godz. 0.30 w nocy policyjny patrol zatrzymał 14-letniego Sebastiana S., sprawcę kradzieży dwóch kaset video ze sklepu wielobranżowego "Aga". Wartość skradzionego mienia wyniosła 62 tys. zł.

Głogów

* 15 bm. złodzieje mieszkaniowi dostali się do jednego z mieszkań przy ul. Perseusza. Skradli magnetowid philips warty ok. 4,5 mln zł.

* W czasie nieobecności gospodarza w okresie między 12-16 października nieznani sprawcy prawdopodobnie przy użyciu dopasowanych kluczy dostali się do jednego z mieszkań bloku przy ul. Leszka Białego. Skradli otwieracz sharp o wartości 3. 535.000 zł

Lubin

* W nocy 16 bm, o godz. 2.45 patrol policyjny zatrzymał na gorącym uczynku włamania do sklepu wielobranżowego przy ul. Armii Czerwonej 25-letniego Jerzego K.

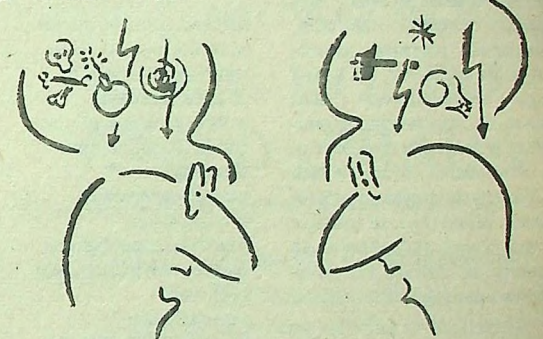
Złotoryja

* Przedwczoaraaj z Zakładu Wychowawczego w Jeźmianicach Zdroju zbiegło dwóch wychowanków: 19-letni Robert O. oraz 16-letni Piotr J.

SŁOWNIK POLSKO-POLSKI

Rys. CEZARY ZOLEŃSKI

POLEMIKA



złotoryja 11

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

1. knieja,
7. ózwigar, wiazar,
8. znany polski kolarz,
9. gatunek mięsa,
10. rupieć,
12. domek z gałęzi,
14. uczestnictwo,
16. samorzutne przenikanie przez błonę roztworu o mniejszym stężeniu do roztworu o stężeniu większym,
19. dawny górnik,
21. saperska lub harcerska,
22. kilim,
23. miasto nad Studnicą.

Pionowo:

1. krzyżak,
2. brak opadów,
3. ubogie mienie,
4. natarcie,
5. łódka chińska,
6. kłótnik,
11. groszek pachnący,
13. puder,
15. ryba składająca ikrę,
17. zespół ośmiuosobowy,
18. autor "Gabrieli",
20. igrasstwo.

Krzyżówka nr 131

(4 pkt.)

1		2		3		4		5		6	
						7					
8											
						9					
10	11										
						12	13				
14			15								
						16		17		18	
19						20					
						21					
22											
						23					

"ZBIGNIEW"